

EUGENIUSZ NAJLEPSZY

PROBLEM TEORETYCZNEGO UJĘCIA KRYTERIÓW MIĘDZYNARODOWEJ SPECJALIZACJI

Jakkolwiek zjawisko powstawania korzyści z międzynarodowej specjalizacji, znane co najmniej od czasów A. Smitha i D. Ricarda, znalazło odzwierciedlenie w polityce handlowej krajów prowadzących wymianę na rynku światowym, to jednak poziom tych korzyści realizowanych przez poszczególne kraje nie zawsze odpowiadał aktualnym możliwościom, wynikającym z bieżących warunków ekonomicznych. Niewątpliwie poważną przeszkodą na drodze do realizacji postulatu racjonalnego podziału sił wytwórczych w skali światowej stanowiła zmienna sfera zjawisk politycznych, zazwyczaj determinująca stopień zgodności celów narodowych i podporządkowująca sobie z reguły dany układ gospodarczy. W ciągu lat można zaobserwować nieustanny proces dostosowujący charakter polityki handlu zagranicznego do zmian wynikających z ewolucji procesów politycznych na arenie międzynarodowej. Mała stabilność sfery strategiczno-politycznej oraz wynikające stąd poważne ryzyko dla narodowych ekonomik w przypadku podjęcia specjalizacji w szerszym zakresie powstrzymywały więc decyzje dotyczące liberalizacji międzynarodowych stosunków handlowych, sprzyjając na ogół tendencjom autarkicznym.

Tak zarysowana sytuacja mogłaby prowadzić na dłuższą metę do pesymistycznej oceny możliwości optymalnego wykorzystania zasobów w skali międzynarodowej, gdyby nie uwzględniać zjawiska niezwykle dynamicznego rozwoju sił wytwórczych we współczesnym świecie. Dokonujący się postęp techniczny sprawia, iż opanowanie produkcji i technologii całego wachlarza rozmaitych asortymentów, pomijając już ekonomiczne aspekty skali produkcji, w ramach pojedynczego kraju jest prawie niemożliwe. Specjalizacja staje się więc obiektywną koniecznością.

Na tle tych rozważań należy zwrócić uwagę na warunki planowania międzynarodowej specjalizacji występujące w ramach obozu socjalistycznego. Jeśli wyjdziemy z założenia, iż wzajemne stosunki między

krajami wchodzącymi w skład ugrupowania RWPG odznaczają się brakiem ograniczających preferencji politycznych¹, to staje się oczywiste, że zanika wówczas groźba ekonomicznego uzależnienia się od silniejszych partnerów oraz obawa przed skutkami dyskryminacji w handlu zagranicznym. W praktyce wielkość obrotów handlowych krajów RWPG nie kształtuje się obecnie na dostatecznie wysokim poziomie. Jeśli wzajemne limitowanie obrotów nie jest rezultatem określonej skali konkurencyjności interesów narodowych poszczególnych państw, musi więc być wynikiem stosowania niewłaściwych form organizacyjnych i instytucjonalnych współpracy gospodarczej. Przyczyny takiego stanu rzeczy w poważnej mierze wypływają z niskiego jeszcze dotąd poziomu metodologii planowania międzynarodowego, a przede wszystkim z niedostatecznej znajomości teoretycznych kryteriów specjalizacji. W poniższym opracowaniu postaramy się rozważyć i poddać analizie niektóre już dokonane teoretyczne próby podejmowane w zakresie rozwiązania problemu kryteriów oceny, a także przedstawić dodatkowo jeszcze nieco inne ujęcie zagadnienia wyboru kierunków specjalizacji międzynarodowej. Wypada się jednocześnie zastrzec, że sformułowane poniżej spostrzeżenia oraz przytoczone pewne, własne sugestie w tej sprawie mogą się okazać w poważnej mierze dyskusyjne lub nawet błędne. Jednakże wobec niedostatecznego rozwoju badań naukowych w tej dziedzinie, utrudniającego bardziej gruntowne poznanie omawianych problemów, dyskusyjny charakter opracowania wydaje się choćby w części usprawiedliwiony.

WPLYW OPTYMALNEJ SKALI PRODUKCJI NA KIERUNKI SPECJALIZACJI

Jednym z istotnych motywów skłaniających kraje do specjalizacji międzynarodowej jest skala produkcji. Konsekwencje postępu technicznego, których wyrazem jest szybki rozwój mechanizacji i automatyzacji, powodują, że rynki narodowe stają się w coraz większym stopniu niedostatecznie chłonne dla prowadzenia ekonomicznie opłacalnej produkcji. Od pewnego momentu na określonym etapie rozwoju, ograniczony zakres terytorialny rynków krajowych może nawet spowodować zahamowanie wzrostu ekonomicznego. Wpływ rozmiarów produkcji na poziom kosztów ilustruje przykładowo tabela 1.

Rozpatrując problem wpływu optimum produkcji (w powiązaniu z rynkiem krajowym) na specjalizację wychodzi się ogólnie rzecz biorąc

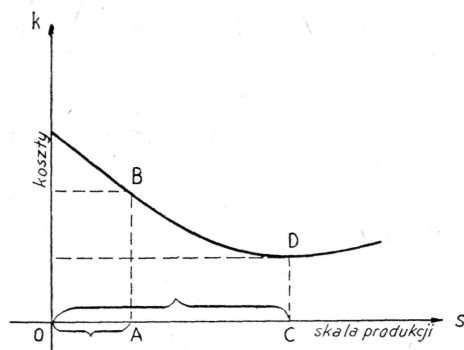
¹ Założenie to znajduje swoje uzasadnienie zarówno w przesłankach ustrojowych systemu socjalistycznego, jak też wynika z zasad działalności przyjętych w statucie RWPG.

Tabela 1

Stosunek przeciętnych kosztów własnych do rocznych rozmiarów produkcji w fabryce obrabiarek metali

Roczne rozmiary produkcji	Koszt własny jednej obrabiarki	
	w tys. koron	w %
1	250	100,0
25—50	94	37,5
50—100	83	33,2
100—200	72	28,9
800—1600	48	19,2

Źródło: *Naucznoje osnovy mezdunarodnogo socialistycznego rozdelenija truda*, Ekonomiczeskaja Gazieta 1963, nr 7 (80).



Ryc. 1

z założenia, iż w przypadku osiągnięcia optymalnego rozmiaru produkcji, odpowiadającego zapotrzebowaniu wewnętrznemu na określone dobra, specjalizacja w skali międzynarodowej nie jest celowa. Tezę powyższą można zilustrować graficznie (ryc. 1)². Z chwilą gdy zapotrzebowanie krajowe w warunkach autarkii wzrośnie do poziomu równego optimum produkcji (na ryc. 1 z OA do OC), dalsze zwiększanie skali produkcji ponad już osiągnięty rozmiar w przypadku specjalizacji przyniesie wzrost kosztów jednostkowych³. Wszelkie zatem usiłowania zmie-

² Podkreślają to ze szczególnym naciskiem St. Góra i M. Rakowski stwierdzając, iż specjalizacja jest wtedy efektywna, kiedy krajowemu zapotrzebowaniu odpowiada na krzywej kosztów taki punkt, który jest jeszcze stosunkowo odległy od punktu minimalnego oznaczającego optimum produkcji (S. Góra i M. Rakowski, *Kryteria specjalizacji wewnątrzgałęziowej między krajami socjalistycznymi*, Gospodarka Planowa 1961, nr 7, s. 22).

³ Nietrudno zauważyć, iż takie sformułowanie może budzić pewne wątpliwości i zastrzeżenia, jeśli uchylone zostanie, przyjęte milcząco w analizie, statyczne ujęcie optimum produkcji. Gdy jednak problem rozpatruje się z punktu widzenia bieżącej oceny efektywności kierunków specjalizacji międzynarodowej, to nie

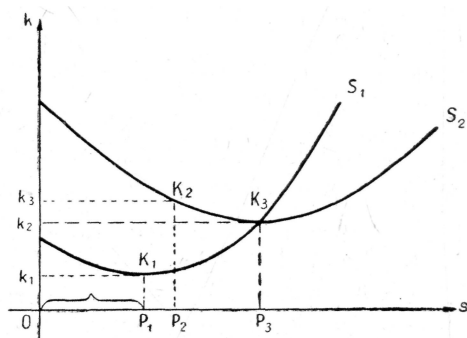
rzające do podjęcia specjalizacji międzynarodowej w takiej dziedzinie wytwórczej, w której w okresie autarkicznym zdołano rozwinąć produkcję na skalę optymalną, zawsze są związane z poważnym niebezpieczeństwem poniesienia określonych strat w skali ogólnospołecznej.

Dla celów dokładniejszej analizy powyższego problemu rozważmy jednak następujący przypadek.

a) Wytwarzamy w kraju określony wyrób S_1 przy czym wielkość produkcji krajowej tegoż wyrobu nawet w warunkach autarkicznych zapewnia nam realizację najniższego kosztu przeciętnego (na ryc. 2 odcinek OP_1).

b) Równocześnie obok produkcji wyrobu S_1 rozwijana jest produkcja wyrobu S_2 , jednakże z uwagi na niewielką jeszcze skalę tej produkcji w okresie autarkii (na ryc. 2 odcinek OP_2), odbywa się ona po stosunkowo wysokich kosztach przeciętnych: rynek wewnętrzny w dostateczny sposób nasycony jest produktami typu S_2 .

c) Optimum produkcyjne wyrobu S_2 nie znajduje się w bliskim sąsiedztwie optimum produkcji wyrobu S_1 , a położone jest poza nim — bardziej oddalone od początku układu współrzędnych (k , s). Ponadto krzywa kosztów przeciętnych wyrobu S_1 przecina krzywą kosztów produktu S_2 w jego minimum (na ryc. 2 — K_3). Opisaną wyżej sytuację można schematycznie przedstawić na wykresie (ryc. 2).



Ryc. 2

Zgodnie z poprzednio przyjętą tezą, kraj nie powinien w takim przypadku specjalizować się w produkcji wyrobu S_1 ponieważ warunki autarkiczne pozwalają mu w zupełności na rozwijanie produkcji w skali optymalnej. Powinien natomiast starać się dążyć do realizacji takiego programu specjalizacyjnego, w wyniku którego wytwarzałby wyrób S_2 ,

wyduje się, by w tym przypadku statyczne założenie optimum produkcji mogło zniekształcić prawidłowy rezultat analizy.

ponieważ produkcja ta z jednej strony nie jest w kraju rozwinięta do rozmiarów optymalnych, z drugiej natomiast krzywa kosztów przeciętnych produktu S_2 wykazuje stosunkowo większą zależność od skali produkcji aniżeli krzywa produktu S_1 .

Dokonajmy w badanym powyżej przypadku pewnych założeń.

a) Przeprowadzona analiza cen na rynku międzynarodowym wskazuje, że ceny światowe na wyroby S_1 i S_2 są jednakowe (ewentualnie kształtują się na zbliżonym do siebie poziomie).

b) Preferencje natury pozaekonomicznej (np. strategiczno-polityczne) nie krępują swobody w zakresie podejmowania decyzji ekonomicznych, co stwarza ogólne warunki do prowadzenia szerokiej międzynarodowej wymiany handlowej opartej na rachunku ekonomicznym.

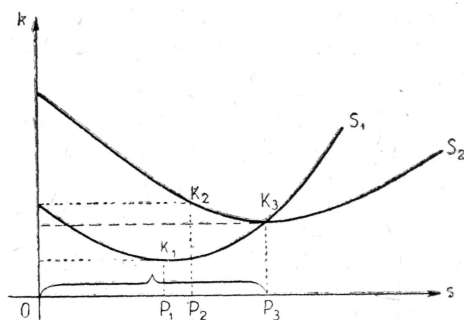
W tej sytuacji dojdziemy do zgoda odmiennych wniosków. Mianowicie, będzie opłacalne zwiększenie skali produkcji S_1 , aż do optymalnego poziomu produkcji S_2 (na wykresie — do punktu P_3), mimo że z chwilą przekroczenia punktu P_1 produkcja wyrobu S_1 będzie prowadzona po koszcie wyższym od poziomu optimum produkcji S_1 . Minimalny poziom kosztów przeciętnych produktu S_2 nie tylko bowiem nie pokrywa się z optymalnym poziomem kosztów przeciętnych wyrobu S_1 , ale w sposób absolutny przewyższa ten poziom. Podejmując się specjalizacji międzynarodowej w produkcji wyrobu S_1 , korzyści ekonomiczne ogólnie zatem biorąc występują tutaj w postaci oszczędności w nakładach pracy osiąganych przez kraj, w stosunku do nakładów, jakie musiałby ponosić podejmując się wytwarzania na eksport wyrobu S_2 . Kraj zaś w zamian za wyeksportowaną ilość wyrobu S_1 (rozmiary produkcji eksportowej wyniosą w naszym przypadku $P_3 - P_1$) będzie mógł otrzymać taką samą ilość wyrobu S_2 , przy czym gdyby we własnym zakresie wyprodukował taką ilość wyrobu S_2 , produkcja musiałaby się odbywać po koszcie o wiele wyższym aniżeli przeciętny koszt produkcji dobra S_1 .

Rozpatrzmy jeszcze przypadek, w którym w wyniku nagłego wzrostu zapotrzebowania krajowego na wyrób S_1 całkowita produkcja tego wyrobu (począwszy od punktu P_1 do P_3) musi być przeznaczana na rynek wewnętrzny. Przypadek taki ilustruje wykres (ryc. 3).

W tej sytuacji dalszy wzrost produkcji (np. w celu wywiązania się ze zobowiązań specjalizacyjnych) wyrobu S_1 spowoduje istotne zwiększenie kosztów ponad optymalny poziom kosztów przeciętnych produkcji wyrobu S_2 . W przypadku takiej zmiany warunków rynkowych, jeśli dany kraj nadal pragnie uczestniczyć w międzynarodowej specjalizacji, będzie musiał przestawić się na inny rodzaj produkcji. W naszym przykładzie, jeśli nie wystąpią żadne dodatkowe trudności natury technologiczno-organizacyjnej lub rynkowej, kraj powinien się podjąć specjalizacji produkcji wyrobu S_2 .

Z całej dotychczasowej analizy wynikają zasadniczo następujące ogólne wnioski:

1. Jeśli warunki kształtujące sferę pozaekonomiczną nie stwarzają żadnych przeszkód w podejmowaniu decyzji gospodarczych, a w rachubę wchodzi wyłącznie kryteria ekonomicznej efektywności, to wydaje się, iż trudno oceniać opłacalność określonych kierunków specjalizacji mię-



Ryc. 3

dzynarodowej, pominiawszy w analizie rozpiętość relacji wewnętrznych kosztów własnych produkcji w kraju w stosunku do relacji cen międzynarodowych. W przypadku bowiem zastosowania samego kryterium optymalnej skali produkcji dla zbadania efektywności specjalizacji międzynarodowej cała analiza może doprowadzić nie tylko do niezbyt precyzyjnej oceny możliwości specjalizacyjnych danego kraju w określonej dziedzinie wytwórczej, ale może posłużyć do wyciągnięcia nawet fałszywych wniosków.

2. Jeśli natomiast preferencje natury pozagospodarczej ograniczają w pewnym stopniu zakres międzynarodowej wymiany handlowej, tak że istnieje poważne ryzyko rozwijania eksportowej produkcji ponad poziom określony jako optymalny, teza o decydującym wpływie optimum produkcyjnego na decyzje specjalizacyjne o charakterze międzynarodowym może być uzasadniona.

FUNKCJA SKALI PRODUKCJI A RELACJE NAKŁADÓW

Prowadzone dotychczas ogólne rozważania nad zagadnieniem określenia kryterium międzynarodowej specjalizacji wewnątrzgałęziowej przeniosły tok rozumowania do analizy rozpiętości relacji kosztów produkcji wewnątrz gałęzi krajowego aparatu wytwórczego, wykazując przy tym, że kryterium optymalnych rozmiarów produkcji jest niewy-

starczające w ocenie ekonomicznej efektywności, w szczególności w gospodarce otwartej. Każda bowiem analiza ekonomiczna, która zmierza do ujęcia określonych zjawisk w danym układzie, przy pełnym pominięciu wpływu warunków zewnętrznych determinujących stopień, zakres i mechanizm występujących tam praw, kryteriów zależności, już z metodologicznego punktu widzenia prowadzi do zniekształcenia wyników badań oraz zazwyczaj błędnego sformułowania problemu. Tym bardziej jeśli problem dotyczy ustalenia warunków i możliwości prowadzenia międzynarodowej wymiany handlowej, taka analiza teoretyczna przeprowadzona w odizolowaniu od poziomu społecznych nakładów pracy w analogicznych gałęziach produkcyjnych za granicą jest trudna do przyjęcia. Rozpatrzmy dla przykładu następującą sytuację⁴:

Wytwarzamy w kraju trzy typy wyrobów: *A*, *B* i *C* i zaspokajamy w tym zakresie całkowicie potrzeby rynku wewnętrznego. Krzywe kosztów produkcji *A*, *B* i *C* kształtują się bardzo różnie, reagując odmiennie na przyrost rozmiarów produkcji, głównie z przyczyny zindywidualizowanych właściwości techniczno-ekonomicznych.

Przed przystąpieniem do specjalizacji zachodzi potrzeba dokonania wyboru spośród trzech wymienionych wyrobów takiego, którego produkcja byłaby połączona z maksymalizacją korzyści ekonomicznych w skali międzynarodowej. Rozwiązaniem w takiej sytuacji jest najczęściej wysuwana zasada, według której wyboru efektywnych kierunków specjalizacji wewnątrzgałęziowej można dokonać na podstawie analizy zależności między rozmiarami produkcji a poziomem kosztów przeciętnych⁵. Postępując zgodnie z tą zasadą nietrudno stwierdzić, iż w naszym przypadku (ryc. 4) wybór punktu do specjalizacji powinien paść na wyrób *C*.

W celu weryfikacji tak przyjętego kierunku specjalizacji międzynarodowej spróbujmy jednak porównać krajowe warunki wytwarzania wyrobów *A*, *B* i *C* z analogicznymi wyrobami danej gałęzi za granicą. Przyjmijmy założenie, że poziom kosztów jednostkowych przeznaczonych do specjalizacji urządzeń typu *A*, *B* i *C* w kraju w znacznym stopniu odbiega od poziomu kosztów produkcji analogicznych urządzeń za granicą⁶: ściślej biorąc istnieją różnice w relacjach kosztów jednostkowych w stosunku do zagranicy. Ukazuje to ryc. 5, przy czym subskrypt *z* przy symbolu oznacza zagranicę.

W myśl założeń wykresu zagranica posiada absolutną przewagę

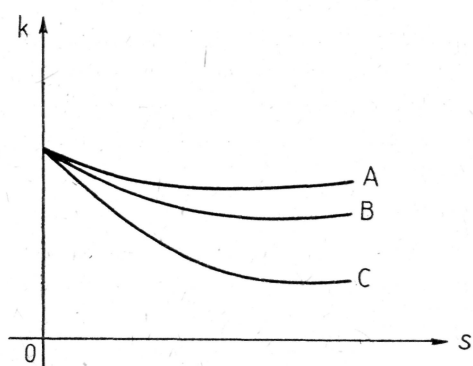
⁴ Por. S. Góra i M. Rakowski, op. cit., s. 23.

⁵ Por. ibidem, s. 23.

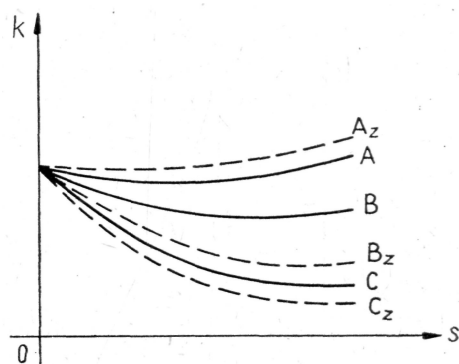
⁶ Zakładamy, że istnieją warunki umożliwiające sprowadzenie nakładów krajowych i zagranicznych do stanu porównywalności.

(w zakresie wydajności pracy) w produkcji urządzeń typu *B* i *C*, a kraj w zakresie produkcji urządzeń typu *A*.

Posługując się zasadą zależności poziomu kosztów jednostkowych od skali produkcji⁷ łatwo można stwierdzić, iż w tym przypadku uzasadniona będzie specjalizacja zagranicy w produkcji urządzeń typu *C*. Otrzymany więc rezultat jest zupełnie odmienny od wyników analizy przeprowadzonej przy pominięciu istniejących warunków produkcyjnych za granicą (specjalizacja produkcji typu *C* poprzednio przypadła krajowi; por. ryc. 4).



Ryc. 4



Ryc. 5

Powrócimy jednak do sytuacji ujętej na ryc. 5. Jeśli nadal postępować będziemy zgodnie z kryterium elastyczności kosztów, to dojdziemy do wniosku, że dla kraju najbardziej opłacalna stanie się specjalizacja w produkcji urządzeń typu *A*, pomimo iż absolutny poziom kosztów przeciętnych produkcji tego wariantu w porównaniu z pozostałymi (tzn. *B* i *C*) jest w kraju najwyższy, ponieważ w stosunku do zagranicy produkcja urządzeń typu *A* odbywać się będzie po relatywnie najniższych kosztach przeciętnych. Nie będzie natomiast korzystna specjalizacja w zakresie urządzeń typu *C*, pomimo że produkcja mogłaby odbywać się po najniższych krajowych kosztach przeciętnych, gdyż w stosunku do zagranicy odznacza się relatywnie najwyższym kosztem jednostkowym. W analizowanym przypadku tylko wariant *B* stwarza nieco większy kłopot. Z jednej bowiem strony w myśl postulowanego kryterium specjalizacji powinien być przydzielony zagranicy, z drugiej jednak strony na-

⁷ W dalszym ciągu rozważań dla uproszczenia określać będziemy poważną zasadę jako kryterium „elastyczności kosztów”.

suwa się wątpliwość, czy taki podział wewnątrzgałęziowy będzie wówczas dostatecznie uzasadniony na przykład z punktu widzenia równowagi obrotów handlowych w zakresie produktów objętych specjalizacją międzynarodową: należałoby się wtedy zastanowić, czy nie będzie tutaj właściwszym rozwiązaniem specjalizacja częściowa.

Powyższy przykład jasno wskazuje, wydaje się, jak nieracjonalna może być alokacja poszczególnych dziedzin produkcji w skali międzynarodowej, jeśli analiza poziomu wydajności pracy aparatu wytwórczego, zmierzająca do wytypowania wariantów specjalizacyjnych, będzie się ograniczała tylko do zbadania krajowych warunków produkcyjnych. Jak pisze m. in. L. Ciamaga „każdy kraj w oderwaniu jest w stanie uchwycić tylko bezwzględną wysokość nakładów produkcyjnych, bez możliwości porównania, czy są one względnie niskie, czy wysokie. Dopiero w zestawieniu z tak samo mierzonymi nakładami powstają warunki właściwego rozeznania co do ich względnego poziomu”⁸. Niemniej sytuacja zilustrowana na ryc. 5 mogłaby, jak się wydaje, rzeczywiście utrwalić przekonanie, iż określenie stopnia elastyczności (szybkości reakcji) krzywej kosztów jednostkowych w zależności od wielkości zmian w skali produkcji pozwala na dokonanie prawidłowego wyboru wariantów do specjalizacji.

Zagadnienie międzynarodowej alokacji przybiera jednak bardziej skomplikowany charakter, jeśli żaden z wariantów (lub przeważająca większość) wyodrębnionych z określonej gałęzi wytwórczej przez kraj nie będzie wpadał w zakres przyjętego wyżej kryterium „elastyczności kosztów”, co będzie oznaczało, iż krajowe krzywe kosztów jednostkowych stosunkowo słabo reagują na zmiany skali produkcji. Wszystkie natomiast zalety będą wykazywały analogiczne warianty za granicą. Formułując inaczej założenie, zagranica będzie posiadała absolutną przewagę (pod względem wydajności pracy) w produkcji wszystkich urządzeń objętych układem specjalizacyjnym (a więc typu *A*, *B* i *C*) nad krajem: relacje wewnętrzne przeciętnych kosztów produkcji w kraju w odniesieniu do zagranicy są zróżnicowane. Stosując wówczas konsekwentnie kryterium „elastyczności kosztów” należałoby całą produkcję wchodzącą w zakres wariantów *A*, *B* i *C* zlokalizować za granicą. Pomijając jednak w tej chwili sprawę zrównoważenia bilansu płatniczego; wydaje się, że nie istnieje potrzeba uzasadnienia, iż praktyczne urzeczywistnienie pełnego „podporządkowania się” kraju wymogom wypływającym z zastosowania takiego kryterium specjalizacji jest bardzo mało realne. Tymczasem w przypadku zastosowania się do słynnej

⁸ L. Ciamaga, *O prawidłowościach rozwoju międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy*, Handel Zagraniczny — Zeszyty Ekonomiczne 1962, nr 1, s. 19.

zasady Ricarda, zgodnie z którą powinna być dokonywana specjalizacja międzynarodowa⁹, z utrzymaniem przyjętych wyżej założeń w mocy (tzn. przy braku absolutnej przewagi w kraju i istnieniu rozpiętości relacji wewnętrznych w stosunku do zagranicy), jeśli relacje nakładów produkcji ukształtują się jak poniżej:

$$\frac{C}{C_z} > \frac{B}{B_z} > \frac{A}{A_z}$$

(gdzie subskrypt z oznacza zagranicę), to łatwo można stwierdzić, iż racjonalna będzie koncentracja produkcji obejmująca wariant A w kraju, natomiast korzystna będzie lokalizacja wariantu C za granicą. Nie zachodzi więc tutaj potrzeba umieszczenia całej produkcji za granicą, pomimo iż krajowy aparat wytwórczy obejmujący dziedziny planowane do specjalizacji cechuje się absolutnie niższą wydajnością pracy, gdyż wzajemne korzyści wynikające z międzynarodowej wymiany handlowej mają swe źródło nie w różnicach kosztów absolutnych¹⁰, lecz przede wszystkim uzależnione są od stopnia rozpiętości relacji wewnętrznych kosztów przeciętnych na danym terytorium.

W naszym przypadku uzasadniona więc będzie specjalizacja kraju w produkcji urządzeń typu A , ponieważ wariant A w stosunku do wariantu B i C odznacza się stosunkowo najwyższą krajową wydajnością pracy (tzw. relatywną przewagą). Dla zagranicy natomiast, pomimo jej absolutnej przewagi w każdym z rozpatrywanych wariantów (w zakresie wydajności pracy), przede wszystkim korzystny będzie wybór wariantu C do specjalizacji, gdyż w porównaniu z pozostałymi wariantami charakteryzuje się stosunkową przewagą pod względem wydajności pracy.

Może zaistnieć jedynie wątpliwość co do wyboru wariantu B , ale i tutaj rozstrzygnąć tę sprawę można po zbadaniu stopnia relatywnej przewagi i ewentualne wielkości zapotrzebowania na wyroby objęte

⁹ Niektórzy z ekonomistów poruszając zagadnienie międzynarodowego podziału pracy w warunkach gospodarki socjalistycznej stają jednak nadal na stanowisku odmiennym, twierdząc, że jeśli kraje nie osiągnęły wyrównanego poziomu wydajności pracy, to powinny lokalizować produkcję specjalizacyjną tam, gdzie aktualnie istnieje najwyższa wydajność pracy w danej dziedzinie wytwórczej.

¹⁰ Jakkolwiek bowiem ekonomistów marksistowskich cechuje krytyczny stosunek do teorii kosztów komparatywnych — gdyż przez długi czas stanowiła ona uzasadnienie tradycyjnie ukształtowanego międzynarodowego podziału pracy w świecie kapitalistycznym — to jednak, jak pisze W. Sierpiński, „jeżeli odgraniczymy samą interpretację wniosków dotyczących charakteru światowej gospodarki kapitalistycznej, to łatwo dostrzeżemy, że zawiera ona w istocie sformułowanie [...] statycznie ujętej zasady racjonalnego gospodarowania”. Por. Z. Kamecki, J. Słodaczuk, W. Sierpiński, *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Warszawa 1964, s. 122.

specjalizacją. Stąd jednak wynika wniosek, że użycie w aktualnej ocenie efektywności wymiany międzynarodowej kryterium, w myśl którego korzyści są funkcją skali, produkcja nie zawsze pozwala na prawidłowy wybór dziedzin specjalizacji ze względu na trudności eliminacji wszystkich mniej opłacalnych wariantów produkcji.

Aczkolwiek jest trudno całkowicie negować przydatność i znaczenie kryterium „elastyczności” kosztów, gdyż w określonym stopniu to kryterium stanowi pewną podstawę wyjściową w analizie efektywności, to tym niemniej, jak się wydaje, trudno przeceniać jego walory. Wyżej wykazano bowiem, że jeśli przy badaniu poszczególnych dziedzin produkcji w określonej gałęzi ujawni się brak przewagi absolutnej w kraju w stosunku do zagranicy, jednocześnie wystąpi jednak zjawisko rozpiętości relacji wewnętrznych w nakładach pracy, proponowane kryterium „reakcji” krzywej kosztów na przyrost produkcji absolutnie nie jest zdolne prawidłowo rozstrzygnąć, które z projektowanych do specjalizacji wariantów powinny być przydzielone zagranicy, a które zlokalizowane w kraju.

KORZYŚCI ZE SPECJALIZACJI A RELACJA WYMIENNA

Dostrzegając fakt, iż wyznaczenie rozpiętości relacji wewnętrznych nakładów w stosunku do zagranicy (a szczególnie zbadanie stosunku wymiennego) prowadzi do bardziej poprawnej interpretacji wyników bieżącej oceny efektywności wymiany na rynku międzynarodowym¹¹, nieodparcie nasuwa się dalszy wniosek, że treść jego zawiera w istocie sformułowanie w odniesieniu do kryterium, którego wyrazem jest racjonalizacja i usprawnienie postępowania w procesie analizy opłacalności rozwiązań specjalizacyjnych, z czym łączy się prawidłowy wybór poszczególnych dziedzin specjalizacji w każdym rozpatrywanym układzie. Sprawa sprowadza się tutaj w zasadzie do określenia stopnia relatywnej przewagi lub inaczej — do ustalenia poziomu rozpiętości relacji wewnętrznych nakładów na jednostkę wyrobu w poszczególnych krajach. Jeśli zatem w toku analizy otrzymamy pewien szereg zróżnicowanych między sobą relacji (jest to warunek podstawowy), wówczas podejmowanie decyzji wstępnych determinujących akty wyboru poszczególnych wariantów korzystnych dla specjalizacji będzie przebiegało drogą uszeregowania wymienionych relacji w odpowiedniej kolejności (rosnącej lub malejącej) i bezpośredniego wskazania na warianty

¹¹ Por. M. Guzek, *Korzyści z handlu zagranicznego*. Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1963, nr 3, s. 109, oraz artykuł pt. *Zasada kosztów komparatywnych w dynamicznym modelu międzynarodowych stosunków ekonomicznych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1965, nr 1.

odznaczające się pożądanym stopniem relatywnej przewagi (tzw. wysoką rozpiętością relacji wewnętrznych w stosunku do zagranicy)¹².

Zależnie od wysokości rozpiętości relacji wewnętrznych w odniesieniu do poziomu relacji zagranicznych będzie kształtowała się ogólna suma oszczędności (poziom korzyści), którą może zrealizować kraj przystępując do specjalizacji. Wobec tego wyższy stopień rozpiętości relacji będzie oznaczał większe korzyści i odwrotnie — niższy poziom rozpiętości relacji wewnętrznych w porównaniu do zagranicy będzie oznaczał mniejsze korzyści.

Z teoretycznego punktu widzenia elementem pochodnym stosunków wewnętrznych krajowych nakładów pracy w odniesieniu do analogicznie przyjętych stosunków nakładów za granicą jest poziom międzynarodowej relacji wymiennej. Jak bowiem zauważyli już ekonomiści szkoły klasycznej, granice stosunku wymiennego na rynku światowym są określane przez wewnętrzne relacje nakładów pracy na rynkach narodowych¹³.

Łatwo zresztą stwierdzić, że im niższy poziom rozpiętości relacji (pod względem wydajności pracy) wariantów objętych specjalizacją, tym niższy stosunek wymienny, a tym samym mniej racjonalna wymiana. W związku z tym na rynku światowym faktycznie czynnikiem bezpośrednio określającym rozmiary korzyści z wymiany międzynarodowej będzie stosunek wymienny, według którego będzie dokonywała się wymiana jednych towarów na inne między poszczególnymi krajami.

Z punktu widzenia korzyści ze specjalizacji płynących dla poszczególnego kraju można rozpatrzeć ten problem dokładniej na prostym modelu: kraj — zagranica. Załóżmy, że przedmiotem importu I_m z zagranicy jest wartość towarów X (określona przez średnią narodową wydajność pracy w kraju) uzyskana w drodze eksportu E_x wartości towarów Y , przy czym wolumen wyeksportowanej masy towarowej w danym okresie czasu pozostaje na tym samym poziomie. Wówczas możemy przyjąć, że całkowita suma korzyści P osiągnięta przez kraj dzięki wymianie będzie uwarunkowana przez stosunek, w jakim wartość towarów X z importu I_m pozostaje do wartości towarów Y eksportu E_x

$e = \frac{I_m}{E_x}$, co można ogólnie zapisać w sposób następujący:

$$P = eE_x - E_x,$$

$$P = E_x(e - 1). \quad (1)$$

¹² Por. H. Fiszel, *Efektywność inwestycji a optimum produkcji w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1963, s. 118.

¹³ Por. J. S. Mill, *Zasady ekonomii politycznej*, Petersburg 1860, t. II, r. XVII i XVIII.

W tej sytuacji przyrost sumy korzyści z wymiany międzynarodowej jest uzależniony od przyrostu stosunku wymiennego e , powyżej 1 ($e > 1$). Nie trudno jest dostrzec, iż „jakościowo lepszy” stosunek wymienny można uzyskać w drodze przechodzenia na takie warianty eksportowe (specjalizacyjne), które odznaczają się relatywnie wyższym poziomem wydajności pracy w kraju (wyższym stopniem rozpiętości relacji nakładów w stosunku do zagranicy). Wobec czego oznaczając przez ΔP przyrost korzyści ze specjalizacji oraz przez e' stosunek wymienny w wyniku przejścia na produkcję o stosunkowo wyższej wydajności pracy (a więc $e' > e$), przy pozostałych warunkach niezmiennych otrzymamy:

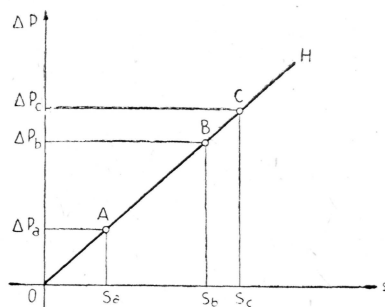
$$P + \Delta P = E_x(e' - 1). \quad (2)$$

Z formuły (1) i (2) otrzymujemy:

$$\begin{aligned} P + \Delta P - P &= E_x(e' - 1) - E_x(e - 1), \\ \Delta P &= E_x(e' - e). \end{aligned} \quad (3)$$

Tak więc przy danej wartości eksportu E_x przyrost korzyści z wymiany światowej dla kraju, przy wyżej przyjętych założeniach, określa poziom różnicy międzynarodowej relacji wymiennej $e' - e$ (stopień rozpiętości relacji)¹⁴.

Wyniki naszych rozważań przedstawiamy na ryc. 6. Na osi rzędnych odkładamy przyrost korzyści osiąganych przez kraj ze specjalizacji,



Ryc. 6

a na osi odciętych określamy poziom rozpiętości międzynarodowej relacji wymiennej $e' - e = s$ (stopień relatywnej przewagi) dla poszczególnych wariantów specjalizacyjnych dóbr. Odcinek OH przedstawia prostą o nachyleniu E_x , która ilustruje zależność między ΔP a $e' - e$. Zbiór

¹⁴ Postępując analogicznie można obliczyć przyrost korzyści wynikających ze specjalizacji dla zagranicy.

punktów na tej prostej wyznacza różne warianty rozwiązań specjalizacyjnych przy danym poziomie wartości eksportu E_x .

Rozwiązanie zaproponowane w punkcie A wskazuje, iż wybrany wariant odznacza się stosunkowo niską wartością różnicy $e' - e$ (określa ją poziom s_a), w związku z czym przyrost korzyści w rezultacie zastosowanej specjalizacji w przypadku tego wariantu nie jest wysoki. W miarę jednak przesuwania się w górę po prostej OH od punktu $A \rightarrow B \rightarrow C$ można dostrzec postępujący proces „poprawy” rozwiązań specjalizacyjnych, wyrażający się w doborze bardziej opłacalnych wariantów, co jest następstwem wzrostu rozpiętości relacji wymiennej; w wyniku tego poziom korzyści istotnie wzrasta.

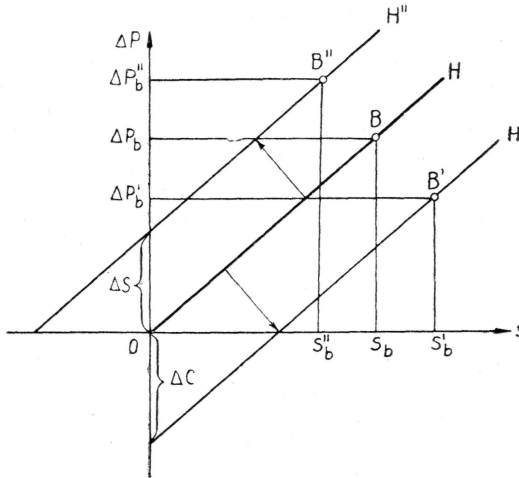
Powyższe rozumowanie może jednak wydawać się poważnie uproszczone, ponieważ nie uwzględnia drugiego czynnika specjalizacji, a mianowicie faktu obniżenia poziomu kosztów własnych i nakładów inwestycyjnych na jednostkę produkcji na skutek wzrostu skali produkcji (spowodowanego przez specjalizację) oraz kosztów specjalizacji, na które składają się przede wszystkim koszty transportu, koszty nieprzenośności wewnętrznej czynników produkcji oraz koszty organizacyjne specjalizacji. Po uwzględnieniu więc wymienionych elementów formuła (3) przybiera następującą postać:

$$\Delta P = E_x(e' - e) + \Delta S - \Delta C,$$

gdzie ΔS oznaczać będzie przyrost korzyści, które wystąpią w postaci zaoszczędzenia określonej ilości społecznych nakładów pracy w wyniku zwiększonych rozmiarów produkcji, a ΔC całkowity przyrost strat powstałych w związku z realizacją danego programu specjalizacyjnego (można by tu zaliczyć dodatkowe koszty transportu jako rezultat rozszerzonej wymiany handlowej, koszty przestawień asortymentu produkcji, trudności natury planistyczno-organizacyjnej itp.). Ale i w tym przypadku, uwzględnienie przyrostu oszczędności zakładów pracy uzyskanych wskutek dokonanej specjalizacji ΔS oraz przyrost kosztów specjalizacji ΔC nie wywiera zasadniczego wpływu na wyniki analizy otrzymane przy pominięciu obydwu tych elementów; nie wpłynie również istotnie ani na kształt, ani na położenie krzywej korzyści OH . Wyrażenie $\Delta S - \Delta C$ wpłynie natomiast na rozmiar przyrostu korzyści ze specjalizacji. W zależności bowiem od względnej wartości różnicy $\Delta S - \Delta C$, prosta OH będzie się przesuwała od sytuacji krańcowej, kiedy rezultaty specjalizacji będą częściowo tak negatywne, że $\Delta S - \Delta C < 0$, w górę, do sytuacji, kiedy koszty specjalizacji w znikomym stopniu będą zmniejszać przyrost korzyści, tak że $\Delta S - \Delta C > 0$. Graficznie przedstawia to ryc. 7.

Jak wynika z wykresu, wprawdzie na początku stosunek wymienny

jest niekorzystny dla kraju prowadzącego wymianę międzynarodową (bowiem s przybiera wartości ujemne), silny wpływ drugiego czynnika — przyrost oszczędności społecznych nakładów pracy (efekt wzrostu skali produkcji wskutek specjalizacji) — pozwala na uzyskanie pewnych korzyści ze specjalizacji. Przyrost korzyści pozostaje jednak niższy w porównaniu do rezultatów, które można by osiągnąć w przypadku reali-



Ryc. 7

zacji takich wariantów eksportowych (specjalizacyjnych), które zapewniają bardziej korzystny stosunek wymienny na rynku międzynarodowym (tzn. $e' - e > 0$) lub inaczej — wzrost rozpiętości międzynarodowej relacji wymiennej. Fakt ten nie podważa zatem zupełnie ogólnej prawidłowości, zgodnie z którą przyrost korzyści ze specjalizacji jest zawsze związany ze wzrostem rozpiętości relacji wymiennej w stosunku do poprzedniej relacji wymiennej. Korzyści płynące ze wzrostu skali produkcji jakby nakładają się tylko na korzyści wynikające z przechodzenia na „lepszy” stosunek wymienny ($e' > e$), wpływając w ten sposób na wolumen przyrostu całkowitych korzyści ze specjalizacji.

Również po uwzględnieniu przyrostu kosztów ze specjalizacji ΔC działa nadal powyższa prawidłowość, wskazując, iż wysoki poziom rozpiętości relacji wymiennej przynosi zawsze wynik lepszy: im bowiem wyższa jest wartość różnicy $e' - e$, tym niższe są początkowo straty, a po ich wyrównaniu tym większy jest przyrost korzyści, im wyższy jest stopień rozpiętości relacji wymiennej. W ostatecznym efekcie stopień eliminacji rozwiązań specjalizacyjnych mniej efektywnych uzależniony będzie głównie od zakresu zastosowania się aparatu planują-

cego do wymogów określonych przez kryterium rozpiętości relacji nakładów, stąd bowiem wynika rozpiętość międzynarodowych relacji wymiennych.

Określone względy natury pozagospodarczej, jakie się mogą jednak pojawić w bardzo złożonym i niewątpliwie trudnym procesie rozwoju specjalizacji międzynarodowej, mogą spowodować, że centralny organ planujący nie będzie gotów przejść w pewnym okresie czasu do bardziej optymalnego układu specjalizacyjnego. Niemniej, jeśli podstawę decyzji wyboru między różnymi alternatywnymi wariantami przyjętymi do specjalizacji ma stanowić wyłącznie rachunek ekonomiczny, definiowany ogólnie jako porównanie relacji nakładów i efektów, to teoretycznie wydaje się, że rolę narzędzia takiego rachunku w sferze wymiany międzynarodowej dla dokonywania prawidłowej oceny powinno spełniać kryterium oparte na analizie poziomu rozpiętości wewnętrznych relacji nakładów pracy między krajami. Układ tych relacji wywiera zasadniczy wpływ na kształtowanie się relacji wymiennych na rynku światowym, a zatem i na rozmiary korzyści ekonomicznych.

*

Postulowane kryterium rozpiętości relacji wymiennej (nakładów) między krajami oczywiście nie wyłącza możliwości przyjęcia innych dodatkowych kryteriów, albowiem trudno przyjąć, iż spełnia ono dokładnie wszystkie warunki oraz wyczerpuje w zupełności wszelkie aspekty związane z problemem specjalizacji. Wyłania się więc potrzeba znalezienia szeregu dalszych mierników oceny efektywności międzynarodowej współpracy, o czym zresztą częściowo świadczy przeprowadzana analiza niektórych kryteriów proponowanych przez innych autorów. W rzeczywistości więc problem jest skomplikowany i nie można sprowadzić go do jednego — nawet najbardziej syntetycznego kryterium, lecz należy zastosować cały zespół (układ) konkretnych kryteriów, ustawionych w odpowiedniej hierarchii.